

Rada Miasta Katowice

Protokół z LXI sesji.

Data sesji: 30 czerwca 2010 r.

Miejsce sesji: Urząd Miasta przy ul. Młyńskiej 4.

Godzina rozpoczęcia sesji: 15.00.

Godzina zakończenia sesji: 18.20.

Numery podjętych uchwał: LXI/1243/10 – LX/1246/10

Prowadzący obrady: Wiceprzewodniczący Rady Miasta Katowice Marek
CHMIELIŃSKI

Sekretarze sesji: Radny Jerzy PALUCHIEWICZ i Radna Stanisława
WERMIŃSKA

Komisja Uchwał i Wniosków: Przewodniczący Rady Jerzy FORAJTER
i sekretarze sesji

Protokolantka: Katarzyna JAGLIŃSKA - KOŹLIK

W sesji uczestniczyło 23 radnych (na 31 ogółem).

Porządek obrad LXI sesji Rady Miasta Katowice
wraz z proponowanymi zmianami wprowadzonymi zgodnie z art. 20 ust. 5
ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym - Dz. U.
Z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.

1. Otwarcie sesji.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Zmiany w porządku obrad.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Meteorologów – Ceglana w Katowicach (PU/1123/10).
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w rejonie ulic Bolesława Chrobrego i Tysiąclecia w Katowicach (PU/1124/10).
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Gen. Józefa Hallera i Janusza Korczaka w dzielnicy Szopienice w Katowicach (PU/1125/10).
- 7a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Pana S J (PU/1129/10).
8. Interpelacje radnych.
9. Zapytania radnych.
10. Komunikaty i wolne wnioski.
11. Zamknięcie sesji.

Przebieg obrad

Punkt 1 Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Jerzy FORAJTER przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Markowi CHMIELIŃSKIEMU.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI otworzył LXI sesję Rady Miasta Katowice, następnie powitał wszystkich obecnych radnych, Wiceprezydent Miasta Krystynę SIEJNĄ, Wiceprezydenta Miasta Józefa KOCURKA, przedstawicieli Wydziałów Urzędu Miasta, dyrektorów i kierowników zakładów oraz jednostek organizacyjnych miasta, przedstawicieli mediów oraz internautów.

Wiceprzewodniczący Rady powitał także obecnych Przewodniczących Zarządów i Rad Jednostek Pomocniczych, jak również mieszkańców Katowic przybyłych na dzisiejszą sesję.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI stwierdził na podstawie listy obecności, prawomocność obrad (kworum).

Punkt 2 Powołanie sekretarzy sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI na sekretarzy sesji zaproponował następujących radnych:

- 1) radnego Jerzego PALUCHIEWICZA
- 2) radną Stanisławę WERMIŃSKĄ

Rada Miasta Katowice w drodze głosowania, przy 20 głosach „za”, braku głosów „sprzeciwu” i braku głosów „wstrzymujących się”, przyjęła zaproponowany skład sekretarzy sesji.

Punkt 3 Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI zaproponował do Komisji Uchwał i Wniosków sekretarzy sesji oraz Przewodniczącego Rady Jerzego FORAJTERA.

Zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty przez Radę Miasta Katowice jednogłośnie przy 23 głosach „za”.

Punkt 4 Zmiany w porządku obrad.

Na podstawie § 10 ust. 3 Regulaminu Rady Miasta Katowice, stanowiącego załącznik nr 3 do Statutu Miasta Katowice (Dz. Urz. Woj. Śl. Z 2004 r., nr 14, poz. 539z późn. zm.) Wiceprezydent Miasta Katowice Pani Krystyna SIEJNA zawnioskowała o zmianę porządku obrad polegającą na **dopisaniu punktu 7a/** Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Pana S J (PU/1129/10).

Zmiana została przyjęta przez Radę Miasta Katowice jednogłośnie przy 21 głosach „za”.

Punkt 5 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Meteorologów – Ceglana w Katowicach

Radni otrzymali projekt uchwały jako druk sesyjny nr (PU/1123/10).

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poinformował, że Komisja Rozwoju i Promocji Miasta wydała negatywną opinię do niniejszego projektu uchwały.

Wiceprezydent Miasta Pani Krystyna SIEJNA wyjaśniła, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym ponieważ pojawiły się szczególne okoliczności. Mianowicie 16 czerwca 2010 roku w dzienniku ustaw została opublikowana ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. W tej ustawie zostało przedłożone zalecenie do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które mówi że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie może ustanawiać zakazów, a przyjmowane w nim rozwiązania nie mogą uniemożliwić lokalizowania inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej w rozumieniu przepisów ustawy z 21 sierpnia 1997 roku. Ta ustawa wchodzi w życie po 30 dniach od ogłoszenia jej w dzienniku urzędowym, czyli 17 lipca 2010 roku. W tych trzech projektach uchwał o uchwaleniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego zgodnie z wnioskami i w interesie mieszkańców znajdują się zapisy zakazujące lokalizacji stacji przekaźnikowych telefonii komórkowych dla ochrony mieszkańców i ich interesów. Pani Wiceprezydent stwierdziła, że uchwalając dzisiaj te miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego dla trzech obszarów miasta Katowice zostaną utrzymane w zgodności z ustawami i w zgodności z wolą mieszkańców zakazy lokalizacji celu publicznego jakim są inwestycje z zakresu łączności publicznej.

Pani Wiceprezydent poprosiła o pochylenie się nad tymi uchwałami oraz aby wnioski mieszkańców zabezpieczające ich interes publiczny uwzględnić i ochronić przed zapisami ustawy z 16 czerwca 2010 roku. Stąd sesja nadzwyczajna i prośba o procedowanie tych trzech projektów uchwał.

Radny Andrzej ZYDOROWICZ poprosił o wyjaśnienie co to są szczególne okoliczności, które nie pozwalają na procedowanie w normalnym trybie. Zaznaczył, że nie pamięta od 8 lat takiego „superekspresu” jak nadzwyczajne posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Miasta czy nadzwyczajnej sesji. Pan Radny stwierdził, że pośpiech jest złym doradcą, dlatego trzeba tym bardziej wnikliwie przyglądać się tym projektom uchwał i wnikliwie je rozważać. Jego zdaniem nie można używać określeń, że jakieś „okoliczności szczególne” spowodowały, że dopiero 16 czerwca z dziennika ustaw dowiadujemy się, że wchodzi ustawa o telekomunikacji i nie można procedować w normalnym trybie. Radny Zydorowicz poprosił o wyjaśnienie tych „szczególnych okoliczności”.

Wiceprezydent Miasta Pani Krystyna SIEJNA wyjaśniła ponownie, że zakończył się tryb procedowania projektów uchwał, który trwał 2 lata, a nad jednym z nich 3 lata. Ponieważ w międzyczasie zmieniło się prawo o ochronie środowiska. 3-letni tryb procedowania obejmuje pełną procedurę wynikającą z ustawy i rozporządzeń. Te plany posiadają wszystkie uzgodnienia, które powinny mieć, czyli opiniowała je komisja architektoniczna, miejska komisja urbanistyczna zostały zrobione wyłożenia tych planów, do których mogli zgłosić uwagi i postulaty wszyscy, którzy byli nimi zainteresowani. Wszystkie wnioski były rozpatrzone w ustawowym terminie, wszystkie wnioski, które mogły być uwzględnione są uwzględnione te, które nie mogły być uwzględnione, zostały odrzucone z uzasadnieniem. Wszystkie obszary uzgadniające ten miejscowy plan zostały wyczerpane i procedura uchwalania tego planu dobiegła końca. Ten projekt uchwały został przez Pana Prezydenta podpisany 18 czerwca i w tym samym dniu złożony do Biura Rady Miasta. Natomiast tak się złożyło, że 16 czerwca w zupełnie innej ustawie, nie dotyczącej planowania przestrzennego, a dotyczącej wspierania rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych został wpisany artykuł, który mówi że w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego nie można ustanawiać zakazu lokalizacji celu publicznego w postaci inwestycji łączności publicznej. Czyli mamy gotowe plany po pełnej procedurze uzgodnione z mieszkańcami i wszystkimi stronami, które uczestniczą w tym procesie, mamy wprowadzone również przez radnych na wnioski mieszkańców zakazy lokalizacji w określonych obszarach stacji przekaźnikowych, mamy zatem ostatnią szansę zabezpieczyć interes mieszkańców, którzy na tych terenach mieszkają. Pani Wiceprezydent zaznaczyła, że Państwo Radni i Wysoka Rada, jako przedstawiciele mieszkańców, mają szansę dzisiaj te trzy plany, które wprowadzają zakazy

lokalizacji celu publicznego w postaci stacji przekaźnikowej, dla mieszkańców miasta uchwalić. Taki też jest cel nadrzędny dzisiejszego procedowania i sesji nadzwyczajnej.

Radny Andrzej ZYDOROWICZ z odpowiedzi Wiceprezydent Krystyny Siejnej, wywnioskował, iż wypowiedziano wojnę ustawie telekomunikacyjnej. Radny Zydorowicz stwierdził, że jeżeli to jest jedyne uzasadnienie dla zwołania sesji w przyspieszonym trybie to jest tym zdziwiony. Szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że ulice Ceglana i Meteorologów mają już urządzenia telekomunikacyjne. Znajdują się tam bowiem siedziby Plus GSM, a także maszty Telekomunikacji Polskiej. Według Pana Radnego, jeżeli już trzeba walczyć z ustawą, to należy walczyć uczciwie, a nie wyprzedzając ją i dopuszczając do takich sytuacji, w których coś się ratuje, kosztem pewnych strat, które trzeba ponieść podejmując taką decyzję.

Wiceprezydent Miasta Krystyna SIEJNA zapytała, czy dobrze zrozumiała wypowiedź Pana Radnego Zydorowicza, że jest on za budową stacji przekaźnikowych. Pani Wiceprezydent podkreśliła, że wyraźnie powiedziała, iż żadnej wojny nie wytacza, chce tylko zakończyć i uchwalić trwające od 2-3 lat uzgodnienia z mieszkańcami i stronami, które uzgadniały ten plan. Natomiast ta ustawa wskazuje w jaki sposób inwestor celu publicznego może procedować, aby uzyskać zgodę na inwestycję celu publicznego. Powstała nowa instytucja i na wojewodzie każdego rejonu ciąży obowiązek pewnej procedury, która ten cel publiczny uzgadnia. Jeżeli jednak prowadzi się procedurę opracowania planu miejscowego przez 2 - 3 lata rozmawia z ludźmi, jest to wyłożone, to należy dokończyć ten proces, póki go można w imieniu mieszkańców dokończyć.

Radny Andrzej ZYDOROWICZ podziękował Pani Wiceprezydent za udzielone wyjaśnienia. Pan Radny zaznaczył, że na sesji obecni są przedstawiciele mieszkańców, którzy byli również na posiedzeniu Komisji Rozwoju i Promocji Miasta i są przeciwni budowaniu osiedla mieszkaniowego na ulicach: Ceglanej i Meteorologów, więc występują pewne sprzeczności. Pan Radny wyraził nadzieję, że będą oni mogli zabrać głos.

Radny Dawid KOSTEMPSKI zapytał jakie będą reperkusje prawne, jeśli te projekty uchwał nie zostaną uchwalone na tej sesji. Uznał, że data 17 lipca, która jest terminem nieprzekraczalnym, jest narzucona przez stosowną ustawę i powoduje, że na dalszy plan zrzucane są inne aspekty dotyczące projektów uchwał miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Pan Radny stwierdził, że ma szereg wątpliwości, które dotyczą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Bolesława Chrobrego i Osiedla Tysiąclecia. Według niego, koncepcja zabudowy tego obszaru i tej przestrzeni zabudową wysoką jest w tym przypadku bardzo kontrowersyjna

i wymaga negocjacji oraz ustaleń z mieszkańcami i stosownymi służbami. Jego zdaniem w tej materii powinien wypowiedzieć się również Pan Radny Jerzy Dolinkiewicz, który mieszkał na tym osiedlu, podobnie jak Pan Radny Józef Zawadzki.

Radna Halina KAŃTOCH uznała, że tryb sesji jej nie dziwi, natomiast dziwi ją fakt, że niektórzy radni nie zostali skutecznie zawiadomieni. Według Pani Radnej są radni, którzy do dziś nie otrzymali zawiadomienia. Ona sama, dziś dopiero dostała zawiadomienie o poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu komisji, które pierwszy raz opuściła ze względu na to, że o nim nie wiedziała. Pani Radna stwierdziła, że była przekonana, iż na tej sesji te uchwały będą opiniowane bez opinii komisji, bo, jak twierdzi, szukała bezskutecznie informacji zarówno na portalu radnych jak i w poczcie elektronicznej. Dziś dopiero w skrytce znalazła informację, że takie posiedzenie komisji się odbyło. Pani Radna stwierdziła, że jeśli robi się coś bardzo szybko i to jest bardzo ważne, to tym bardziej należy dbać o formalne sprawy, żeby nie było wątpliwości co do tego, co stoi za takim spieszonym zwołaniem sesji i komisji. Pani Radna odnosząc się do głównego powodu zwołania dzisiejszej sesji, którym jest uchwalenie trzech miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego stwierdziła, że już 7 maja br. było wiadomo, że nowa ustawa wejdzie w życie. Pani Radna przyznała, że na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta 2 tygodnie temu nie było ani jednej uchwały skierowanej do zaopiniowania przez Komisję. Pani Radna zapytała więc, czy osoby które są odpowiedzialne za przygotowanie materiałów na sesję i komisję nie wiedziały o tym że taka ustawa istnieje? Według Pani Radnej wiedziały, że rozpoczął się sezon urlopowy. Kontynuując Pani Radna zaznaczyła, że przedmiotowa ustawa wprowadza w art. 46 zasadę zabraniającą przez zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, blokownia budowy publicznych sieci telekomunikacyjnych, a w szczególności infrastruktury o nieznacznym oddziaływaniu, bez względu na funkcję przeznaczenia terenu, również w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. I równocześnie w art. 75 wprowadza obowiązek dla gmin dostosowania tych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego do zapisów ustawy w ciągu 12 miesięcy, a w przypadku niewykonania tego obowiązku następuje to w trybie wykonania zastępczego przez Wojewodę na koszt gminy. Pani Radna podkreśliła, że przywołane przepisy są do wglądu. Pani Radna powiedziała, że temat instalacji telekomunikacyjnych wiele razy omawiany był na Komisji Ochrony Zdrowia i Środowiska i sami byli za tym, żeby takie zakazy wprowadzać do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Jak stwierdziła, podpisałaby się pod takimi planami, gdyby nie to, że weszła w życie ustawa, która i tak w ciągu 12 miesięcy będzie nakładała obowiązek poprawy tych planów. Więc skoro i tak te plany będzie trzeba dostosować do zapisów ustawy w ciągu 12 miesięcy, to rodzi to dodatkowe koszty dla gminy ze

względu na to, że po jej wejściu w życie zgodnie za art. 75, konieczne będzie przeprowadzenie całej procedury zmiany planu. Pani Radna zapytała czy istnieją jakieś inne powody takiego pośpiechu, ukryte pod pozorem rzekomo niekorzystnej ustawy Pani Radna poprosiła prowadzącego obrady, aby jednak umożliwić w imię dobra mieszkańców, zabranie głosu ich przedstawicielom.

Wiceprezydent Miasta Krystyna SIEJNA wyjaśniła, że podjęcie tego projektu uchwały dzisiaj i spowodowanie, że miejscowy plan zostanie uchwalony w procedurze przed wejściem w życie ustawy spowoduje, że dostosowanie będzie obejmowało tylko fragmenty niezgodne z tą ustawą. Pani Wiceprezydent podkreśliła, że niepodjęcie dzisiaj tego projektu uchwały spowoduje cofnięcie całego planu i powtórzenie procedury z wyłożeniami planu łącznie. Zdaniem Pani Wiceprezydent najważniejsze dla mieszkańców i dla pewnych obszarów, których te plany dotyczą, jest sprawa posiadania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Marek CHMIELIŃSKI zwrócił się z prośbą o przedstawienie wyjaśnień do projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Meteorologów – Ceglana w Katowicach

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Teresa HOMAN - CHANEK przytoczyła historię opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wyjaśniła, że przedmiotowy plan zyskał wszystkie uzgodnienia, był wyłożony do wglądu publicznego trzykrotnie. Wnoszone były uwagi, które zostały uwzględnione. Pod koniec 2008 roku weszła w życie ustawa, która spowodowała, że każdy miejscowy plan musiał przejść strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko. W związku z tym projekty, które w 2008 roku mogły być przedstawione Państwu do uchwalenia, musiały być cofnięte do samego początku. Ponownie trzeba było wystąpić do Rejonowego Dyrektora Ochrony Środowiska, który wskazał jaki zakres powinien być w prognozie oddziaływania na środowisko. Dopiero po uzgodnieniach projekt mógł być wyłożony do publicznego wglądu po raz czwarty. Pani Naczelnik powiedziała, że nie było żadnych uwag do projektu i wydawało się, że może być już przedłożony Państwu Radnym do uchwalenia, ale okazało się, że aktualne orzecznictwo wprowadza nowe wymogi dotyczące zapisów w planie. Wyjaśniła, że w planie musiały pojawić się bardziej szczegółowe zapisy, niż dotąd były akceptowane przez nadzór Wojewody. W związku z tym znowu projekt uchwały, który właściwie był gotowy na przełomie roku 2009-2010, po raz kolejny musiał być dostosowany do tych wymogów i wyłożony do wglądu publicznego po raz piąty. Pani Naczelnik wytłumaczyła, że po tym wyłożeniu wywiązała się znów taka sytuacja, że

można by było gotowy plan przedstawić do uchwalenia, ale zmiana przepisów spowodowałaby potrzebę cofnięcia tej procedury zgodnie z ustawą o wspieraniu usług i sieci telekomunikacyjnych, czyli ponownie: wprowadzenia kolejnych zmian i przedstawienia tego projektu do uzgodnienia Prezesowi Urzędu Telekomunikacji Elektronicznej. To kolejny raz wydłużyłoby sporządzanie tego planu i projekt mógłby być przedstawiony najwcześniej jesienią. Pani Naczelnik podkreśliła, że przyczyny niezależne od Prezydenta powodują, że procedura musi być cofana, dostosowywana do aktualnych wymogów i wykładana do publicznego wglądu. Reasumując, Pani Naczelnik stwierdziła, że w momencie gdy projekt planu jest już właściwie na ukończeniu, inwestorzy i mieszkańcy czekają na ten projekt, znowu trzeba ich informować, że niestety okoliczności niezależne od nas powodują, że trzeba tą procedurę powtórzyć. Następnie Pani Naczelnik przedstawiła szczegółowo projekt uchwały miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Meteorologów – Ceglana w Katowicach

Geolog Pani Iwona DURJASZ odnosząc się do kwestii zbiornika wodnego znajdującego się w omawianym rejonie wyjaśniła, że jest to zbiornik wody, który zebrał się w wyniku szkód górniczych w wyrobisku pokopalnianym. Wody, które się tam zbierają zmieniają swoje usytuowanie. Sięgając wstecz Pani geolog wyjaśniała, że zbiornik znajdował się też po drugiej stronie ulicy w miejscu gdzie obecnie usytuowana jest klinika okulistyczna. Ponadto zbiornik ten posiada nieuregulowany odpływ wód co powoduje, że po ulewnych deszczach mamy do czynienia z podtopieniami w rejonie znajdujących się w pobliżu ogródków działkowych oraz cmentarza wojskowego. Niemniej jednak ważnym aspektem jest to, że zapisy obecnego planu uwzględniają w zakresie powierzchni biologicznie czynnych również wody powierzchniowe, zatem zobowiązują przyszłego inwestora do utrzymania tegoż zbiornika.

Radny Tomasz SZPYRKA stwierdził, że z przedłożonego planu jasno wynika, że zbiornik wodny z tego terenu zniknie. Pan Radny poprosił o zapewnienie, że jednak jakiejś wielkości zbiornik tam pozostanie. Pan Radny zapytał również jaka będzie intensywność zabudowy na tym terenie oraz czy inwestor ma zamiar zasypać istniejący zbiornik i wybudować w tym miejscu osiedle mieszkaniowe. Pan Radny poinformował, że na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta Radni negatywnie zaopiniowali ten projekt uchwały. Wśród głosów negatywnych było trzech Radnych Forum Samorządowego i Piotr Uszok.

Wiceprezydent Krystyna SIEJNA w odpowiedzi wyjaśniła, że zapisy, które są w projekcie uchwały w § 14, ust. 1 w podpunkcie 11 stanowią o zakazie całkowitej likwidacji zbiornika wodnego w sąsiedztwie ulicy Ceglanej, natomiast ust. 12 mówi o nakazie zachowania części zbiornika wodnego, pełniącego funkcję krajobrazowo - retencyjną, o maksymalnej rzędnej piętrzenia

292 m. n.p.m. i pojemności całkowitej min. 12 618 m³. Pani Wiceprezydent zaznaczyła, że plan, obowiązujący obecnie nie ma zapisu chroniącego zbiornik wodny, a przedłożony Państwu Radnym w dniu dzisiejszym projekt wpisuje w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zbiornik, nadając mu funkcję krajobrazowo - retencyjną.

Radny Tomasz SZPYRKA odnosząc się do dyskusji na temat powodu, dla którego została zwołana sesja i wprowadzony ten punkt zaznaczył, że jak wszyscy słyszeli, powodem tego była nowelizacja ustawy. Jednak według Pana Radnego powodem jest zbiornik, a w zasadzie jego zmniejszenie i zabudowa mieszkaniowa, która ma powstać na tym terenie. Pan Radny poprosił o wyjaśnienie jaka będzie intensywność zabudowy na omawianym terenie.

Wiceprezydent Krystyna SIEJNA powróciła do tematu powodu nagłego zwołania sesji. Podkreśliła, że zwołanie jej odbyło się w trybie nadzwyczajnym, a powodem tego była uzasadniona chęć uchwalenia planów dotyczących zagospodarowania przestrzennego przed rozpoczęciem obowiązywania ustawy, która likwiduje zakazy. Pani Wiceprezydent wyjaśniła, że jest to normalna sesja, normalne procedowanie nad projektami uchwał i normalna procedura ich uchwalania. Następnie Pani Wiceprezydent zaapelowała do Państwa Radnych o procedowanie nad projektem w normalnym trybie.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Pani Teresa HOMAN - CHANEK wyjaśniła jaka będzie intensywność zabudowy w zależności od lokalizacji. Pani Naczelnik poinformowała, że w części północnej maksymalna wysokość budynków to do 7 kondygnacji. Im bardziej w kierunku południowym tym ta zabudowa będzie niższa: od 4 do 2 kondygnacji. Przy czym w całym obszarze objętym planem powierzchnia biologicznie czynna wynosi 45% działki budowlanej.

Radny Andrzej ZYDOROWICZ stwierdził, że Pani geolog straszyla zbiornikiem nazywając go „bajorem zupełnie niepotrzebnym”, a nawet „rodzajem Smoka Wawelskiego”, który w każdej chwili może zalać Katowice. Pan Radny zaznaczył, że dla niego każdy zbiornik ma jakąś wartość i nie ma znaczenia czy jest on naturalny czy powstał po działaniu człowieka. Pan Radny zapytał co się stanie jeśli podczas tej sesji nie zostaną uchwalone przedmiotowe projekty, ponieważ według niego po prostu przedłuży się procedura uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego o 2-3 miesiące i tym samym radni będą mieli możliwość wnikliwie przyjrzeć się tym projektom i zastanowić się czy warto za nimi głosować czy też nie. Pan Radny zaznaczył, że warto się zastanowić, ponieważ te tereny mają bardzo bogatą historię. Pan Radny dodał, że w obecnej chwili trwa dochodzenie prokuratorskie dotyczące omawianego terenu co również powinno wzmocnić ostrożność radnych.

Radny Józef ZAWADZKI poprosił o wyjaśnienie sprawy zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kościuszki, Zgrzebnioka i Huberta, a konkretnie ulicy Kormoranów 38, działki nr 15/2.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Teresa HOMAN – CHANEK odpowiedziała, że teren, o którym mówi Radny Józef Zawadzki znajduje się poza granicami omawianego planu. Pani Naczelnik dodała, że uchwała o przystąpieniu jest z 2006 roku. Wówczas to były ustalane granice planu, dlatego nie można było w omawianym projekcie uwzględnić działki, o której wspomniał Pan Radny.

Radny Jerzy DRYNDA nadmienił, że jest mieszkańcem Brynowa. W wyniku burzliwej dyskusji, podczas posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Miasta, udał się na wizję lokalną tego terenu. Będąc na miejscu pytał przechodniów co myślą o tym terenie. Pan Radny stwierdził, że po wysłuchaniu tych opinii musi zadać pytanie o to, czy nie można było wcześniej podjąć decyzji o uporządkowaniu terenu wokół stawu, łącznie z regulacją zbiornika wodnego. Według Pana Radnego stan obecny jest przerażający i niebezpieczny. Zatem Pan Radny popiera w całości przedstawiony plan. Zdaniem Pana Radnego teren ten powinien być jak najszybciej uporządkowany i zagospodarowany po to, aby służyć ludziom.

Radna Halina KAŃTOCH odnosząc się do planu, a konkretnie motywacji zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym, zauważyła, że w tym planie, w § 29, w punkcie 5 istnieje zakaz lokalizowania wież i wolnostojących masztów telefonii komórkowej w całym obszarze objętym planem. Pani Radna zapytała czy dobrze rozumie, że przyszłe zmiany w planie, będą dotyczyły tylko pewnych fragmentów. Pani Radna zaznaczyła, że w § 30 znajduje się zapis o dopuszczeniu w obszarze planu wprowadzenia dodatkowych, ale nie wymienionych w innych paragrafach sieci, np. przekaźników antenowych pod warunkiem, że nie będzie to przekraczało standardów emisyjnych, określonych w ustawie prawa o ochronie środowiska oraz w rozporządzeniu wykonawczym do tej ustawy. Pani Radna wywnioskowała z tego, że zakazuje się czegoś, a jednocześnie się to dopuszcza. Pani Radna zaznaczyła, że jej zdaniem wprowadzenie na sesji tych projektów uchwał wywoła skutki finansowe dla podatników. Zatem jest to działanie niekorzystne dla budżetu miasta. Zdaniem Pani Radnej należałoby odesłać projekty do odpowiednich wydziałów i tam zgodnie z ustawą je przygotować. Radni mieliby czas na to, by zastanowić się co jest ważne. Następnie Pani Radna ponowiła wniosek o dopuszczenie do głosu mieszkańców Brynowa.

Wiceprezydent Krystyna SIEJNA odnosząc się do wypowiedzi Radnego Jerzego Dryndy powiedziała, że miasto może wyłącznie poprzez uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wprowadzić nakazy i zakazy dotyczące pewnych funkcji i zagospodarowania terenu, jak również zobowiązać właściciela całego terenu, w tym zbiornika wodnego, do uporządkowania i stosownego zagospodarowania obszaru wokół zbiornika. Wiceprezydent Miasta Katowice odnosząc się do pytania Pana Radnego Andrzeja Zydorowicza i Pani Radnej Haliny Kańtoch wyjaśniła, że skutkiem nieuchwalenia tego planu podczas dzisiejszej sesji będzie rozpoczęcie procedury uzgadniania planu od samego początku mając na uwadze zgodność z ustawą o wspieraniu sieci i usług telekomunikacyjnych, która zacznie obowiązywać 17 lipca br. Pani Wiceprezydent zaznaczyła, że jest to procedura co najmniej półroczna i oczywiście kosztowna, ponieważ dotyczy całego planu. Podkreśliła, że jeżeli ten plan zostanie uchwalony podczas dzisiejszych obrad, to będzie możliwość wprowadzenia poprawek do już istniejącego planu, dostosowujących go do ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Reasumując Pani Wiceprezydent stwierdziła, że jest różnica w czasie, cenie i odbiorze tego przez mieszkańców, którzy przez 5 lat wnosili swoje uwagi.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Teresa HOMAN – CHANEK wyjaśniła, że zapis przytoczony przez Radną Halinę Kańtoch, odnosił się do zakazu lokalizowania wolnostojących wież stanowiących stacje bazowe telefonii komórkowej, natomiast to, co jest dopuszczone w obszarze planu, to stacje bazowe na dachach budynków.

Radna Bożena ROJEWSKA zapytała czy jeszcze przed wejściem w życie ustawy o wspieraniu usług i sieci telekomunikacyjnych, będą przedłożone pod obrady również inne plany, czy będą to tylko te trzy projekty.

Wiceprezydent Miasta Krystyna SIEJNA odpowiedziała, że gotowe są również inne plany, ale nie będą one wprowadzane w trybie nadzwyczajnym. Wyjaśniła, że te trzy projekty uchwał pozwolono sobie poddać pod obrady Rady Miasta, ponieważ te projekty były już wcześniej przesłane do Biura Rady Miasta.

Radna Bożena ROJEWSKA zapytała, dlaczego akurat te trzy plany zostały wybrane, skoro jest ich więcej.

Wiceprezydent Miasta Krystyna SIEJNA w odpowiedzi wyjaśniła, że powodem była zakończona już procedura budowy tych planów i ich opracowania. Od 18 czerwca są one ogólnodostępne w Biuletynie Informacji Publicznej i proces procedowania nad tymi projektami jest zwykły jak nad każdym innym projektem uchwały. Pani Prezydent dodała, że projekty, które nie

są jeszcze gotowe nie zostały przyspieszone, aby nie robić bałaganu. Wracając do trzech przedmiotowych projektów uchwał Pani Wiceprezydent stwierdziła, że jest to szansa, aby te projekty uchwalić i wprowadzić w życie, a także chronić mieszkańców wprowadzając zakazy budowy stacji przekąźnikowych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy FORAJTER poinformował, że nie ma czegoś takiego jak sesja nadzwyczajna. Pan Przewodniczący stwierdził, że jest to zwykła sesja, zwołana w trybie art. 20 ustawy o samorządzie gminnym. Pan Przewodniczący wyjaśnił, że Pan Prezydent ma prawo wnioskować o zwołanie sesji i sesja ta musi się odbyć w terminie do 7 dni od momentu wpłynięcia wniosku. Odwołując się do wypowiedzi niektórych radnych Pan Przewodniczący poinformował, że wszelkie procedury, łącznie z zawiadomieniem o sesji w terminie statutowym, zostały zachowane. Podkreślił również, że nieuchwalenie tych projektów uchwał spowoduje co najmniej półroczną zwłokę w uchwaleniu planów. Pan Przewodniczący zaznaczył, że wszyscy czekają na plany zagospodarowania, a w szczególności mieszkańcy i inwestorzy. Zdaniem Pana Przewodniczącego obowiązkiem obywatelskim radnych jest te plany uchwalić.

Radna Halina KAŃTOCH poruszyła ponownie problem zawiadomień o sesji i komisji. Uznała, że ten niespodziewany pośpiech jest działaniem tak czy inaczej nieskutecznym. Jej zdaniem te działania mają być tylko „puszczeniem oka” w stronę mieszkańców. Pani Radna stwierdziła, że w świetle regulacji art. 46 i 75 ustawy, na którą powołuje się Pani Wiceprezydent, przedsiębiorca telekomunikacyjny uzyska pozwolenie na realizację inwestycji niezależnie od zapisów zawartych w planie, a uchwalone plany muszą być dostosowane do ustawy. Z tego tytułu podatnicy poniosą dodatkowe koszty. Pani Radna jeszcze raz poprosiła o oddanie głosu mieszkańcom.

Randy Andrzej ZYDOROWICZ dołączył się do prośby Radnej Kańtoch.

Radna Marzena SONTAG stwierdziła, że również nie otrzymała powiadomienia o dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Jerzy FORAJTER zaznaczył, iż nie jest to czas ani miejsce do dyskusji na temat powiadomień o sesji. Pan Przewodniczący poinformował, że wszystkie wątpliwości w tym zakresie zostaną wyjaśnione z Naczelnikiem Biura Rady Miasta.

Radna Ewa KOŁODZIEJ dołączyła się do wniosku o umożliwienie zabrania głosu przez mieszkańców. Pani Radna złożyła również wniosek formalny o wystąpienie inwestora, który przedstawiłby swoje propozycje.

Przewodniczący Jerzy FORAJTER odnosząc się do wniosku Radnej Ewy Kołodziej wyjaśnił, że to co proponuje inwestor jest tym samym, co omawiane było w czasie prezentacji Pani Naczelnik Teresy Homan - Chanek. Pan Przewodniczący podkreślił również, że mieszkańcy, o których zabranie głosu ubiegają się radni, są tylko niewielką grupą reprezentującą mieszkańców dzielnicy, o której mowa. Pan Przewodniczący zwrócił uwagę na fakt, że byli oni obecni również na posiedzeniu Komisji Rozwoju i Promocji Miasta, podczas którego również mieli możliwość zabrania głosu.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poddał pod głosowanie wniosek Radnego Tomasza Szpyrki i innych radnych, o zabranie głosu przez Inżyniera P F jako przedstawiciela mieszkańców.

Radni – w głosowaniu: 16 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 1 głosów „wstrzymującym się” wyrazili zgodę na zebranie głosu przez Pana P F.

P F zwrócił uwagę na zapisy aktualnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego w tym rejonie w zakresie przeznaczenia terenów. Tereny te zgodnie ze studium były przeznaczone dla zachowania zieleni. Pan P F zwrócił uwagę na wyrisy z obowiązującego studium przedstawiające wielkość i kształt zbiornika w stosunku do obecnie przedłożonego projektu. Pan P F stwierdził, że część z terenów obecnego zbiornika przeznaczona zostanie na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną o wysokiej intensywności.

Projektant planu Pani Grażyna SZYMAŃSKA zacytowała ustalenia obowiązującego miejscowego planu miasta Katowice w rejonie ulic Górnośląska - Kościuszki - Zgrzebnioka – Meteorologów uchwalonego w 2005 r. dla terenu oznaczonego 23 UC/US/ZP. Teren ten jest przeznaczony na teren usług ogólnomiejskich, sportu i rekreacji oraz zieleni urządzonej. Przez usługi ogólnomiejskie należy rozumieć komercyjne i publiczne usługi handlu (z wyłączeniem handlu hurtowego i handlu detalicznego powyżej 500 m² powierzchni użytkowej), turystyki, różnych typów administracji, biur, banków, instytucji finansowych, gastronomii, wystawiennictwa, kultury, nauki, oświaty, zdrowia, opieki społecznej, a także sportu i rekreacji. Obowiązujący plan dopuszcza bardzo szeroki wachlarz usług na tym obszarze, na którym nie mamy wskazanych terenów wód powierzchniowych o których była dziś mowa. W zasadach zagospodarowania jedynie napisano żeby zachować powiązania układu urządzonej zieleni będącej ciągiem ekologicznym łączącym Park im. T. Kościuszki ze stawem Grunfeld i Katowickim Parkiem Leśnym poprzez istniejący staw i częściowe zazielenienie terenu po wyrobisku górniczym. Zatem my w naszym planie ochronnym staramy się w bardziej sankcjonujący sposób

nakazać utrzymanie tego zbiornika aniżeli to co było zapisane w poprzednim obowiązującym planie.

Jeśli chodzi o ustalenia obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Katowice” to w tymże dokumencie obszar ten ujęto jako strefę zainwestowania miejskiego o wysokiej intensywności zabudowy ze wskazanym ciągiem ekologicznym. Dla tych terenów, które są określone jako tereny o wysokiej intensywności inwestowania ustalono stosowne standardy: „dopuszczenie budowy obiektów pod warunkiem, że udział terenów otwartych niezabudowanych i pokrytych substancją nieprzepuszczalną wyniesie co najmniej 45% działki w terenach o wysokiej intensywności zabudowy”.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Teresa HOMAN – CHANEK zwróciła uwagę na fakt, że procedura sporządzania planu miejscowego w tej chwili dostosowana jest do wymogów unijnych, tzn. w planie przeprowadzona została strategiczna ocena oddziaływania na środowisko. Pani Naczelnik zaznaczyła, że przedmiotowe plany dwukrotnie były przesyłane do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i nikt nie zgłosił do nich żadnych uwag.

Radna Stanisława WERMIŃSKA poruszyła problem instalowania masztów telekomunikacyjnych w innych dzielnicach miasta Katowice. Pani Radna zaznaczyła również, że uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie ulic Meteorologów i Ceglanej będzie korzystne dla mieszkańców, w związku z tym powstrzymywanie go działa na niekorzyść mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI wobec braku dalszych uwag oraz zgłoszeń ze strony Państwa Radnych poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Meteorologów i Ceglanej w Katowicach.

W głosowaniu przeprowadzonym za pomocą elektronicznego systemu projekt uzyskał większość głosów przy 16 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Jednak po wyświetleniu imiennej listy głosujących, kilku Radnych stwierdziło, iż nie odpowiada ona sposobowi w jaki głosowali.

Radny Tomasz SZPYRKA złożył wniosek formalny o reasumpcję głosowania, który poparli Radna Halina Kańtoch oraz Radny Andrzej Zydorowicz.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poddał ten wniosek pod głosowanie.

Wniosek został przegłosowany przez Państwa Radnych stosunkiem głosów: 14 głosów „za”, 6 głosów „przeciw” oraz 2 głosy „wstrzymujące się”.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poddał pod ponowne głosowanie przedmiotowy projekt uchwały

W kolejnym głosowaniu za pomocą elektronicznego systemu sytuacja powtórzyła się.

Tym razem w związku z wątpliwościami co do poprawności funkcjonowania systemu **Radny Piotr HYLA** złożył kolejny wniosek o reasumpcję głosowania i przeliczenie głosów przez Komisję Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady poddał ten wniosek pod głosowanie.

Wniosek został przegłosowany przez Państwa Radnych stosunkiem głosów: 14 głosów „za”, 5 głosów „przeciw” oraz 2 głosy „wstrzymujące się”.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poddał ponownie pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały.

Głosy zliczone zostały przez **Komisję Uchwał i Wniosków**.

Uchwała została podjęta większością głosów przy 16 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” oraz 3 głosach „wstrzymujących się”.

/ Uchwała nr LXI/1243/10/

Punkt 6 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w rejonie ulic Bolesława Chrobrego i Tysiąclecia w Katowicach.

Radni otrzymali projekt uchwały jako druk sesyjny nr (PU/1124/10).

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poinformował, że Komisja Rozwoju i Promocji Miasta wydała negatywną opinię do niniejszego poematu uchwały.

Prowadzący obrady zwrócił się z prośbą o przedstawienie wyjaśnień do projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w rejonie ulic Bolesława Chrobrego i Tysiąclecia w Katowicach.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Pani Teresa HOMAN – CHANEK szczegółowo omówiła poszczególne elementy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w rejonie ulic Bolesława Chrobrego i Tysiąclecia w Katowicach.

Radny Tomasz SZPYRKA poprosił o przybliżenie kwestii planowanej wysokości zabudowy w omawianym rejonie.

Projektant planu Pani Grażyna SZYMAŃSKA wyjaśniła, że na terenach o symbolach 1 MW/U, 2 MW/U i 3 MW/U ustalono wysokość zabudowy w następujący sposób: dla zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej minimum 5 do 17 kondygnacji dla zabudowy usługowej i użyteczności publicznej minimum 2 do 3 kondygnacji nadziemnych.

Radny Tomasz SZPYRKA stwierdził, że na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji Rozwoju i Promocji Miasta padło stwierdzenie, że jednostek 5 – 17 kondygnacyjnych planuje się wybudować w tym rejonie 11. Zdaniem Pana Radnego na Osiedlu Tysiąclecia, które jest największym osiedlem w Katowicach pogłębianie intensywności zabudowy o kolejne 11 jednostek jest błędem. Pan Radny wyraził również obawę, że teren planowany do zabudowy wchodzi w obszar położony w strefie ekologicznego obszaru terenów chronionych zapisanych w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Katowice”.

Projektant planu Pani Grażyna SZYMAŃSKA wyjaśniła, że obszar położony w strefie ekologicznego obszaru terenów chronionych obejmuje obecnie tereny zieleni urządzonej wraz ze zbiornikiem wodnym oraz część terenu 1 MW/U na którym ustalona została nieprzekraczalna linia zabudowy. To wynika z ustaleń studium. Obejmuje to dokładnie aleję, która prowadzi z Osiedla Tysiąclecia do WPKiW.

Radny Tomasz SZPYRKA złożył wniosek formalny o umożliwienie zabrania głosu przez Pana P F.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Marek CHMIELIŃSKI poddał pod głosowanie wniosek Radnego Tomasza SZPYRKI.

Radni – w głosowaniu: 15 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” wyrazili zgodę na zebranie głosu przez Pana P F.

P F stwierdził, że projekt Osiedla Tysiąclecia jest wynikiem wygranego w 1959 r. konkursu m.in. przez jego ojca. W 1960 roku powołane zostało biuro projektowe do opracowania całościowego projektu Osiedla Tysiąclecia. Osiedle to jednak jako dzieło architektoniczno – urbanistyczne do dnia dzisiejszego nie zostało ukończone. Sprawa związana z tym planem miejscowym poza swoim zapisem merytorycznym nosi w sobie pewną inną kwestię. Otóż jako biuro autorskie posiadamy do tego projektu i realizacji tego osiedla prawa autorskie osobiste i majątkowe. Ze sporządzających plan, a konkretnie kolegów urbanistów nikt się do nas nie zwrócił o konsultację w sprawie zapisów tego planu. Firma developerska, która jest właścicielem tego terenu również tego nie uczyniła. Sprawa Osiedla Tysiąclecia i jego autorstwa jest sprawą nie budzącą najmniejszych wątpliwości od przeszło 40 lat. Dziwi zatem, że w tym wypadku nie wykonano tego gestu i ta konsultacja nie została z nami przeprowadzona. Skutki tego są łatwe do przewidzenia. Biuro będzie protestowało przeciwko temu by na osiedlu, którego jesteśmy autorami inni projektanci wprowadzali swoje pomysły, projekty bez konsultacji.

Pan P F zwrócił uwagę na fakt, że czerwone kółeczko znajdujące się na mapie w studium uwarunkowań jest oznaczeniem usług centrotwórczych w Osiedlu Tysiąclecia. Niniejsze osiedle to 35 tys. ludzi, a to jest średniej wielkości miasto. W pierwotnym projekcie były tam zapisane różne funkcje o charakterze kultury.

Pan P F stwierdził, że istnieje potrzeba budowy mieszkań i są inwestorzy, którzy chcą w tą dziedzinę inwestować. Niemniej jednak pewne zapisy, które w tym planie są kłócą się z wizją całości tego osiedla, które zostało kiedyś zaprojektowane i zrealizowane do obecnej postaci. Pan P F podkreślił, że jest przekonany o tym, że inwestorzy brali czynny udział w trakcie zapisu tego planu natomiast autorzy tego osiedla byli pomijani. Pisaliśmy w różnych etapach wyłożenia tego planu cały szereg pism do Prezydenta Miasta do Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej by nasze prawa honorować. Prawo autorskie jest ustawą, która obowiązuje wszystkich. W związku z tym dzisiejsze wypowiedzi są pretensją o to, że to prawo nie jest uszanowane.

Jeśli chodzi o zapisy z którymi mamy do czynienia to przenoszenie tych zapisów ze skali 1:5000 w których jest zrobione studium do skali 1:500 fragmentami niesie w sobie pewien margines błędu, ale nie może nieść pomyłki jeśli chodzi o zapis funkcji. O Osiedle Tysiąclecia było już wiele sporów, wiele problemów z tym związanych i będą one tak długo istniały jak długo będziemy omijać się wzajemnie. Zdaniem Pana P F przyszła już pora by wspólnie zacząć pracować nad takimi trudnymi tematami.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Pani Teresa HOMAN – CHANEK wyjaśniła, że do projektu istotnie została wniesiona uwaga. Nie została jednak ona uwzględniona. W załączniku rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag jest napisane by: „nie uwzględnić uwagi wniesionej przez architekta AF dotyczącej protestu przeciwko przedłożeniu do publicznego wglądu opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar w rejonie ulic Bolesława Chrobrego i Tysiąclecia w Katowicach, złożonego jako współtwórca Osiedla Tysiąclecia (wraz z H. B), utworu architektoniczno – urbanistycznego (art 1, 2, 6 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) ustalonego w postaci zrealizowanej i w takiej postaci (art. 1, 3) chronionego Prawem Autorskim”. Odrzucenie tej uwagi zostało uzasadnione tym, że „zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego akty normatywne lub ich urzędowe projekty”. Takim aktem normatywnym jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dodatkowo w procesie z powództwa A F przeciwko gminie/miasto Katowice Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział II Cywilny wydał wyrok w sprawie ochrony praw autorskich oddalając powództwo w części dotyczącej żądania przez powoda wydania zakazu zatwierdzania projektów i wydawania pozwoleń budowlanych dotyczących Osiedla Tysiąclecia w Katowicach, które nie są opracowane w ramach Biura Projektów reprezentowanego m.in. przez Pana PF. Pani Naczelnik dodała, że projekty planów miejscowych opracowywane są przez firmy zewnętrzne w drodze zamówień publicznych. Był ogłoszony przetarg do którego mógł przystąpić każdy zainteresowany.

P F stwierdził, że prawo autorskie dotyczy nie planu miejscowego, a istniejącego osiedla, które było i jest nadal realizowane w ramach naszego projektu. Zdaniem Pana P F przekazana przez Panią Naczelnik informacja jest informacją sprzeczną. Oczywiście sprawą jest, że będziemy protestować z tytułu prawa autorskiego wszędzie i zawsze tam gdzie będą opracowywane projekty przez architektów innych niż my.

Radna Bożena ROJEWSKA stwierdziła, że Osiedle Tysiąclecia nie ma nic do zaoferowania swoim mieszkańcom. Gdyby nie park chorzowski to ci ludzie nie mieliby absolutnie nic. Zatem Osiedle Tysiąclecia oprócz WPKiW w Chorzowie nie ma żadnych innych ofert dla dzieci, młodzieży czy dorosłych. Plany, które miał w zamyśle projektant tego osiedla były inne. Ten teren miał być terenem rekreacyjnym, wypoczynkowym, planowane tam były nawet kina. Jeśli pozwolimy na usytuowanie tam kolejnych 11 bloków 17 – kondygnacyjnych to tej przestrzenie tam w ogóle nie będzie. Pani Radna zwróciła uwagę na fakt, iż niedawno wybudowano na osiedlu trzy nowe bloki, które do dnia dzisiejszego stoją puste.

Radny Piotr HYLA stwierdził, że wybudowanie jeszcze większej ilości bloków na tym osiedlu doprowadzi do absurdu. Pan Radny podkreślił, że jest przeciwny zabudowywaniu terenów przeznaczonych pod sport i rekreację.

Projektant planu Pani Grażyna SZYMAŃSKA wyjaśniła, że ustalenia planu ogólnego z 1994 r., na podstawie którego były realizowane inwestycje w obszarze obejmującym „Kukurydze”. W tymże miejscowym planie dla omawianego obszaru było ustalenie pozwalające na lokalizację sześciu budynków typu „Kukurydza”, natomiast w tym spornym obszarze (części południowo – zachodniej) teren był przeznaczony pod usługi administracji, kultury oraz obiekty komunikacji w tym stację paliw z obiektami towarzyszącymi. W części południowej obszar gdzie jest zlokalizowany budynek typu „Kukurydza” był przeznaczony pod tereny zieleni parkowej. W wyniku zmiany planu w 1998 r. dopuszczono tam lokalizację wspomnianego budynku, wycofano się z tej zieleni natomiast obszar w południowo - zachodniej części został przeznaczony pod tereny usług komunikacji. W tych terenach usług mieliśmy bardzo bogaty program usługowy. Zatem teren ten miał być intensywnie zagospodarowany.

Pani projektant sprostowała swoją wypowiedź z Komisji Rozwoju i Promocji Miasta dotyczącą ilości lokalizowanych budynków w tym rejonie. Wypowiedź oparta była bowiem o wstępną koncepcję. Zgodnie z parametrami, które mamy obecnie ustalone w planie, gdzie powierzchnia zabudowy została określona na poziomie 45% posadowienie 11 budynków jest niemożliwe do zrealizowania. Najprawdopodobniej będą tam realizowane cztery budynki.

Radny Tomasz SZPYRKA złożył wniosek formalny o umożliwienie zabrania głosu przez pełnomocnika Sorat Invest Sp. z o.o w Warszawie Pana J B.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Marek CHMIELIŃSKI zwrócił uwagę na fakt, iż do Rady Miasta wpłynął wniosek pełnomocnika Sorat Invest Sp. z o.o w Warszawie Pana J B o umożliwienie zabrania głosu podczas dzisiejszych obrad. Wobec powyższego prowadzący obrady poddał pod głosowanie niniejszy wniosek.

Radni – w głosowaniu: 22 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” wyrazili zgodę na zebranie głosu prze Pana JB pełnomocnik Sorat Invest Sp. z o.o w Warszawie.

Pełnomocnik Sorat Invest Sp. z o.o w Warszawie Pan J B stwierdził, że Spółka jako właściciel tego terenu chciałaby na nim wybudować to co sama zaakceptuje. Nie można inwestorowi nakazać budowy określonego obiektu. Nie jest to jednak tak, że Spółka za wszelką cenę chce zabudować betonem całe Osiedle Tysiąclecia. Pan pełnomocnik zwrócił uwagę na fakt, że nad tym

planem rada proceduje już ponad 3 lata. W grudniu ubiegłego roku ten plan został uchwalony. Po długich analizach Spółka podjęła decyzję, że chce budować tam mieszkania. Zatem z dużym niepokojem przyjęliśmy informację o tym, że są jakieś błędy proceduralne i ten plan został wycofany. Z tym większym niepokojem przyjęliśmy informację, że Komisji Rozwoju i Promocji Miasta po tym jak Państwo Radni uchwaliliście plan bez żadnych praktycznie zmian natury przestrzennej zaopiniował niniejszy projekt negatywnie. Politykę przestrzenną w każdym mieście czy to jest Warszawa, Wrocław czy Katowice kształtuje Prezydent Miasta i osoby za to odpowiedzialne.

Pan pełnomocnik stwierdził, że kiedy dowiedział się o zastrzeżeniach Pana P F postanowił sprawdzić historię jego problemów i permanentnej walki z gminą Katowice. Szanując prawa autorskie Pan J B stwierdził, że należy szanować również wyroki polskich sądów.

Jeśli chodzi o kwestię samej inwestycji na Osiedlu Tysiąclecia to ponieważ do tej pory nie zdecydowaliście się Państwo na to by ten plan stał się prawomocnym, zatem Spółka jako takiej gotowej koncepcji nie posiada. Nie wiedzieliśmy bowiem kto co i kiedy uchwali. Natomiast zastanawialiśmy się i analizowaliśmy ten teren pod kątem budowy mieszkań. Chcemy wybudować na tym terenie około 800 mieszkań, które będą zlokalizowane w czterech budynkach z podziemnymi parkingami głębokimi na tyle na ile pozwolą warstwy geologiczne i rentowność. Oprócz zysków jakich się spodziewamy z tytułu wybudowania tych mieszkań należy wziąć pod uwagę także inne aspekty, o których tu dziś nie mówiono, a mianowicie zysków dla gminy Katowice. Zmniejsza się liczba mieszkańców Katowic. Chcemy wybudować mieszkania w segmencie najtańszym bo takich na rynku brakuje. Jeśli chodzi o firmę J.W. Construction Holding S.A., która będzie ewentualnie realizować tą inwestycję to firma ta oddała do użytku 28 000 mieszkań. Zatem nie jest to developer, który obiecuje coś czego nie będzie. 98% działalności J.W. Construction Holding S.A. to są mieszkania w tanim segmencie czyli dostępne dla ludzi których nie stać na mieszkania za 6 000, 7 000, 8 000 czy 12 000 zł/m². Często spotykamy się z tym, że developerzy coś obiecują, a później powstają tam centra handlowe my walczymy i staramy się o to, aby były tu zlokalizowane mieszkania w tanim segmencie. Chcielibyśmy porozmawiać zatem z mieszkańcami i z Państwem o tym by ten teren był fajnie zagospodarowany.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI wobec braku dalszych uwag oraz zgłoszeń ze strony Państwa Radnych poddał przedmiotowy projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała została podjęta większością głosów, przy 12 głosach „za”, 7 głosach „sprzeciwu” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

/Uchwała nr LXI/1244/10/

Punkt 7 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Gen. Józefa Hallera i Janusza Korczaka w dzielnicy Szopienice w Katowicach.

Radni otrzymali projekt uchwały jako druk sesyjny nr (PU/1125/10).

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że Komisja Rozwoju i Promocji Miasta zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący obrady zwrócił się z prośbą o przedstawienie wyjaśnień do projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie uchwalenia: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Gen. Józefa Hallera i Janusza Korczaka w dzielnicy Szopienice w Katowicach.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Pani Teresa HOMAN – CHANEK szczegółowo omówiła poszczególne elementy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Gen. Józefa Hallera i Janusza Korczaka w dzielnicy Szopienice w Katowicach.

Radna Halina KAŃTOCH zwróciła uwagę, że jest to plan, którego celem jest usytuowanie w tym rejonie budynków mieszkalnych. 5 000 mieszkań to jest około 20 000 mieszkańców, zatem duże osiedle mieszkaniowe. Pani Radna wyraziła obawę, że dojdzie tu do podobnej sytuacji jak na Osiedlu Bażantów, które to zdaniem Pani Radnej jest źle skomunikowane. W omawianym rejonie również brakuje dróg dojazdowych, jest za to kompleks stawów Borki z bogactwem różnorodnej flory i fauny. Zdaniem Pani Radnej brakuje tam również infrastruktury i sklepów. Pani Radna wyraziła obawę by nie doszło tu do podobnej sytuacji jak w przypadku Doliny Trzech Stawów, że wprowadzając budownictwo mieszkaniowe zniszczone zostaną tereny zielone.

Projektant planu Pani Grażyna SZYMAŃSKA wyjaśniła, że według naszych wyliczeń wynikających z przyjętych wskaźników w planie na terenach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej przewidujemy w wariantcie mieszkań 60 m² około 4 620 mieszkań, w wariantcie mieszkań większych około 3 470 mieszkań. Pani projektant zwróciła uwagę na fakt, że Szopienice – Burowiec jako jedyna jednostka w Katowicach od dziesięciu lat nie była objęta żadnymi inwestycjami mieszkaniowymi. Ponadto nasz plan ma również za zadanie uporządkowanie gospodarki ściekowej dotyczącej nie tylko tego obszaru, ale również strategicznego dla miasta Katowice, gdzie była zrealizowana duża inwestycja kolektora tłoczego do oczyszczalni Dąbrówka. W związku z tym te

wszystkie ustalenia w projekcie planu zostały usankcjonowane. Pani projektant podkreśliła, że przeznaczenie tych terenów pod zabudowę również przyczyni się do ożywienia tej dzielnicy oraz do wzbogacenia jej funkcji.

Radny Tomasz SZPYRKA zwrócił uwagę na problemy komunikacyjne pojawiające się zarówno w godzinach porannych jak i w godzinach szczytu w mieście Katowice. Zdaniem Pana Radnego budując kolejnych 5 000 mieszkań, a tym samym wprowadzając 20 000 mieszkańców doprowadzi się do powstania tzw. wąskiego gardła. Bez dobrej infrastruktury i komunikacji ludzie nie będą chcieli tam mieszkać. Budujemy zatem kolejne mieszkania, na które nie będzie chętnych.

Przewodniczący Rady Pan Jerzy FORAJTER stwierdził, że omawiany rejon to jedna z najbardziej zdegradowanych dzielnic w Katowicach, wymagająca rewitalizacji nie tylko architektonicznej, ale również społecznej. Nie miasto będzie budowało tam mieszkania. Ewentualny inwestor zaczynając budowę z pewnością będzie miał pełne rozeznanie co do chłonności tego rynku. Poddawanie w wątpliwość dania szansy Szopienicom jest zdumiewające.

Radna Halina KAŃTOCH stwierdziła, że chodzi o to by nie marnowano tej szansy. Tereny, które są objęte planem to są tereny, o które Komisja Ochrony Zdrowia i Środowiska zabiegała by były terenami rekreacyjnymi. To jest fantastyczne miejsce na tego typu zagospodarowanie. Chodzi o to by tego nie zniszczyć. To nie są działania wymierzone przeciwko mieszkańcom. Szopienice to nie tylko ten teren. Pani Radna stwierdziła, iż budownictwo mieszkaniowe można by było ulokować w innej części dzielnicy. Zdaniem Pani Radnej więcej dla Szopienic i mieszkańców tej dzielnicy można zrobić zajmując się usunięciem szlamów pozostałych po byłej Hucie Metali Nieżelaznych. Pani Radna podkreśliła, że jest to ogromny problem na miarę „bomby ekologicznej”.

Radny Tomasz SZPYRKA stwierdził, że w poprzedniej wypowiedzi nie chodziło mu o nie danie szansy Szopienicom.

Radny Jerzy DRYNDA zwrócił uwagę na fakt, że potencjalny nabywca mieszkania chce zwykle mieszkać w malowniczej okolicy. Usytuowanie tego osiedla na wskazanym terenie jest zdaniem Pana Radnego bardzo dobrym rozwiązaniem, które należy jak najszybciej zacząć realizować. Pan Radny zwrócił uwagę na fakt, że Rada Miasta jest również po to by podejmować decyzje dotyczące najlepszych kierunków rozwoju miasta.

Radny Adam DEPTA zwrócił uwagę na fakt, że szlamy po byłej Hucie Metali Nieżelaznych znajdują się w dzielnicy Utyman w Szopienicach, a omawiany projekt dotyczy rejonu Borki ul. Korczaka. To są dwie różne lokalizacje.

Zdaniem Pana Radnego należy w zakresie likwidacji szlamów skonstruować pewne wnioski. Jak wprowadza się proces restrukturyzacji i likwiduje hutę to należy zabezpieczać środki na to by odpady zlikwidować, a teren zrekultywować. Pan Radny zwrócił uwagę na fakt, iż dzielnica Szopienice wymaga dużo większych inwestycji nie tylko w budownictwo mieszkaniowe, ale również w kanalizację itp. Należy podjąć tam działania w zakresie zrównoważonego rozwoju. Za powstającymi osiedlami powinny iść inwestycje drogowe oraz inne inwestycje infrastrukturalne.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI wobec braku dalszych uwag oraz zgłoszeń ze strony Państwa Radnych poddał przedmiotowy projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała została podjęta większością głosów, przy 13 głosach „za”, 5 głosach „sprzeciwu” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

/Uchwała nr LXI/1245/10/

Punkt 7 a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Pana S J.

Radni otrzymali projekt uchwały jako druk sesyjny nr (PU/1129/10).

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI zwrócił się z prośbą o przedstawienie wyjaśnień do projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Pana S J.

Wiceprezydent Miasta Katowice Pani Krystyna SIEJNA wyjaśniła, że w dniu 17 czerwca 2010 r. - za pośrednictwem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach - do Urzędu Miasta Katowice wpłynęła skarga Pana S J z dnia 14 maja 2010 r., w której ponownie wniósł o unieważnienie wyborów do Rady Jednostki Pomocniczej nr 8 Osiedle Witosa, przeprowadzonych w dniu 10 stycznia 2010 r. Należy zauważyć, że tryb odwoławczy w procedurze wyborów do Rady Jednostki Pomocniczej nr 8 Osiedle Witosa unormowano w Statucie Jednostki Pomocniczej nr 8 Osiedle Witosa. Zgodnie z § 27 Statutu w terminie 7 dni od dnia wyborów wyborca może wnieść do Miejskiej Komisji na piśmie udokumentowany protest przeciwko ważności wyborów. Protesty wyborców rozpatruje Miejska Komisja w terminie 30 dni od dnia wyborów na posiedzeniu jawnym, po uprzednim zawiadomieniu zainteresowanych. Od rozstrzygnięcia Miejskiej Komisji

wnoszącemu protest przysługuje w terminie 14 dni odwołanie do Rady Miasta Katowice, która podejmuje rozstrzygnięcie w tej sprawie w ciągu 60 dni od daty wniesienia odwołania. Stąd też prośba o podjęcie w dniu dzisiejszym przez Radę Miasta niniejszej uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI wobec braku dalszych uwag oraz zgłoszeń ze strony Państwa Radnych poddał przedmiotowy projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwałę podjęto jednogłośnie, przy 16 głosach „za”.

/Uchwała nr LXI/1246/10/

Punkt 8 Interpelacje radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poinformował, że nie wpłynęły odpowiedzi na interpelacje z LX sesji Rady w dniu 21 czerwca 2010. , gdyż nie upłynął jeszcze termin statutowy.

W okresie międzysesyjnym wpłynęły następujące interpelacje radnych:

1. radnego Piotra PIETRASZA w sprawie:

- 1.1. łamania przepisów przez pracowników obiektu handlowego „Kebab” usytuowanego na Placu Andrzeja,
- 1.2. planowanej eksmisji z mieszkania socjalnego przy ul. Techników 27/4.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poinformował, że na dzisiejszą sesję wpłynęły następujące interpelacje radnych:

1. radnego Józefa ZAWADZKIEGO w sprawie:

- 1.1. przyznania prawa pierwszeństwa nabycia lokali przy ul. Mickiewicza 8 ich aktualnym najemcom,
- 1.2. zabezpieczenia środków finansowych na remont muszli koncertowej w Parku im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach,
- 1.3. zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kościuszki, Zgrzebnioka i Huberta, a konkretnie dotyczy ul. Kormoranów 38, działka nr 15/2.

2. radnej Izabeli KMINIKOWSKIEJ w sprawie:

- 2.1. zmiany obwodu Gimnazjum nr 7 poprzez rozszerzenie na obszar całej dzielnicy Załęże,
- 2.2. wykonania audytu energetycznego w celu przygotowania dokumentacji projektu termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej nr 20 im. T. Rejtana w Katowicach.

3. radnej Magdaleny WIECZOREK w sprawie:

- 3.1. wykonania nawierzchni asfaltowej na ul. Kazimierza Kluzika,
- 3.2. wykonania oświetlenia przy ul. Piotra Bardowskiego na Osiedlu Witosza.

4. radnego Witolda WITKOWICZA w sprawie:

- 4.1. wybudowania placu zabaw przy ul. Kotlarza,
- 4.2. wybudowania krótkiego odcinka chodnika przy skrzyżowaniu ul. Józefowskiej oraz Mikusińskiego w bezpośrednim sąsiedztwie parafii św. Józefa Robotnika.

Punkt 9 Zapytania radnych.

Radny Jerzy DOLINKIEWICZ zapytał kiedy zostanie zabezpieczone wysypisko gruzu i innych odpadów budowlanych po zburzonym Domu Kultury i przedszkolu przy ul. Krzyżowej w dzielnicy Dąb na granicy z dzielnicą Józefowiec. Pan Radny zwrócił uwagę na fakt, że jest to problem zgłaszany zarówno przez mieszkańców tej okolicy jak również nauczycieli Szkoły Podstawowej Nr 19.

Radna Ewa KOŁODZIEJ zapytała czy istnieje możliwość usytuowania na tyłach remontowanej Filii nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Uniczowskiej 36 w dzielnicy Podlesie zamykanego placu zabaw. Pani Radna poprosiła również o wyjaśnienie kwestii terenu znajdującego się w rejonie ww. biblioteki, który zdaniem Pani Radnej w trakcie remontu uległ znacznemu zmniejszeniu. Pani Radna zwróciła uwagę, że jest to niepokojąca kwestia ponieważ mieszkańcy upatrywali w tym miejscu możliwość stworzenia miniprzestrzeni publicznej.

Punkt 10 Komunikaty i wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI poinformował zebranych, iż w związku z organizacją Spotkania Miast Grupy Wyszehradzkiej w roku 2010 przez Miasto Katowice, Prezydent Miasta serdecznie zaprasza Przewodniczącego Rady oraz radnych na spotkanie z przedstawicielami, Koszyc, Miskolca, Ostrawy i Katowic, które odbędzie się 5 lipca 2010 r. o godz. 11:30 w sali 315 Urzędu Miasta Katowice. Celem spotkania jest omówienie propozycji dotyczących formuły kolejnych spotkań Grupy oraz kierunków współpracy z ww. miastami partnerskimi w przyszłości.

Punkt 11 Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Wiceprzewodniczący Rady Marek CHMIELIŃSKI** zamknął obrady LXI sesji Rady Miasta Katowice V kadencji o godz. 18.20.

Protokołowała:

Katarzyna Jaglińska-Koźlik

Prowadzący obrady:

**Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Katowice**

Marek CHMIELIŃSKI